



# SKAŁA



XIII NIEDZIELA ZWYKŁA

26 CZERWCA 2016

25(316)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA [WWW.SWLUKASZ.WAW.PL](http://WWW.SWLUKASZ.WAW.PL)

## BŁOGOSŁAWIENI MIŁOSIERNI



### OTO SŁOWO PANA:

*„Lisy mają nory i ptaki powietrzne gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł wesprzeć.” (Łk 9, 58).*

Cóż za przedziwny przykład daje nam Jezus. Przykład wolności wewnętrznej, całkowitej wolności od dóbr tego świata. Wszyscy apostołowie, powołani i wyrwani z dotychczasowego życia, poszli za Jezusem na trzyletnią wędrowkę. Zostawiając swoje domy i dobra materialne przeżyli trzy lata z Jezusem, doświadczając pełni wyzwolenia od trosk o byt. Nauczanie i słuchanie, znaki i cuda zdziałane przez Jezusa dokonywały się podczas Jego publicznej działalności i chodzenia z miejsca na miejsce po Ziemi Izraela. Każdy człowiek ma swój dom, rodzinę, miłe i ciepłe uwię gniazdko, a Jezus nic nie miał. Narodzony w betlejemskiej stajni, uciekający do Egiptu, wychowany w ubogim Nazarecie, rozpoczyna swoją publiczną działalność głoszenia Bożego Królestwa zostawiwszy dom i najbliższych.

Chrystusowe powołanie uczniów ściśle jest związane z tym samym dylematem. Trzeba zostawić wszystko, aby pójść za Jezusem – dom, rodzinę, karierę, swoje życiowe plany i swoje „ego”. Jezus wymaga całkowitej wolności wewnętrznej. Nie akceptuje zniewolenia grzechem bądź ludzkimi relacjami, które byłyby ważniejsze od otrzymanej misji powołania. Sprawa Królestwa Bożego jest nadrzędnym dobrem i zadaniem do wykonania. Widać to dokładnie na przykładzie powołanych uczniów

w dzisiejszej Ewangelii. Jezus powołuje tych, których sam wybrał. Odmówił zaś temu, który sam zdecydował się pójść za Nim, gdyż nie było to zgodne z Bożą wolą. Aby kroczyć drogą powołania trzeba usłyszeć Jego wezwanie. To Bóg wybiera i powołuje, zaś człowiek jedynie realizuje misję powołania. Jezus mówiąc „Pójdź za Mną” (Łk 9, 59) wymaga pełnej dyspozycyjności. Gdy On zaprasza do współpracy, wówczas wszystko inne ma zejść na dalszy plan w życiu powołanego. Dosyć drastycznych słów używa Jezus nie pozwalając swojemu uczniowi iść grzebać swoich bliskich. „Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głosź królestwo Boże.” (Łk 9, 60). Dziwnym zachowaniem Jezusa może się nam wydawać brak akceptacji, aby powołany szedł żegnać się z najbliższymi. Takiemu Jezus odpowiedział: „Ktokolwiek przykłada rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego.” (Łk 9, 62).

Zachowanie Jezusa nie jest nieludzkie. Sam się wychował w rodzinie, zna relacje miłości rodzinnej. Jednakże nasz Zbawiciel chce, abyśmy w swoim życiu potrafili mądrze ustawić swoje priorytety. Doskonale zrozumiał to święty Augustyn, który powiedział: „Gdzie Bóg jest na pierwszym miejscu, tam wszystko jest na swoim miejscu” zarówno w sercu, jak i w życiu człowieka. Święty Paweł w dzisiejszym czytaniu mówi nam, że „ku wolności wyswobodził nas Chrystus.” (Ga 5, 1). A zatem w pełnej wolności serca idźmy przez życie drogą wiary i głosmy wielkie dzieła Boże, jakie są dokonywane w naszej codzienności.

Ks. Konrad

# EWANGELIA NA CO DZIEN

**26 czerwca 2016 - XIII Niedziela zwykła**

(Łk 9,51-62)

**27 czerwca 2016 - poniedziałek**

**Dzień powszedni**

(Mt 8,18-22)

Gdy Jezus zobaczył tłum dokoła siebie, kazał odpłynąć na drugą stronę. Wtem przystąpił pewien uczony w Piśmie i rzekł do Niego: Nauczycielu, pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz. Jezus mu odpowiedział: Lisy mają nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć. Ktoś inny spośród uczniów rzekł do Niego: Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca! Lecz Jezus mu odpowiedział: Pójdź za Mną, a zostaw umarłym grzebanie ich umarłych!

**28 czerwca 2016 - wtorek**

**Dzień powszedni**

(Mt 8,18-22)

Gdy Jezus zobaczył tłum dokoła siebie, kazał odpłynąć na drugą stronę. Wtem przystąpił pewien uczony w Piśmie i rzekł do Niego: Nauczycielu, pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz. Jezus mu odpowiedział: Lisy mają nory i ptaki powietrzne - gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć. Ktoś inny spośród uczniów rzekł do Niego: Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca! Lecz Jezus mu odpowiedział: Pójdź za Mną, a zostaw umarłym grzebanie ich umarłych!

**29 czerwca 2016 - środa**

**Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła**

(Mt 16,13-19)

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego? A oni odpowiedzieli: Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków. Jezus zapytał ich: A wy za kogo Mnie uważacie? Odpowiedział Szymon Piotr: Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego. Na to Jezus mu rzekł: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie.

**30 czerwca 2016 - czwartek**

**Dzień powszedni**

(Mt 9,1-8)

Jezus wsiadł do łodzi, przeprowił się z powrotem i przyszedł do swego miasta. I oto przynieśli Mu paralytyka, leżącego na łożu. Jezus, widząc ich wiarę, rzekł do paralytyka: Ufaj, synu! Odpuszczają ci się twoje grzechy. Na to pomyśleli sobie niektórzy z uczonych w Piśmie: On bluźni. A Jezus, znając ich myśli, rzekł: Dlaczego złe myśli nurtują w waszych sercach? Cóż bowiem jest łatwiej powiedzieć: Odpuszczają ci się twoje grzechy, czy też powiedzieć: Wstań i chodź! Otóż żebyście wiedzieli, iż Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów - rzekł do paralytyka: Wstań, weź swoje łoże i idź do domu! On wstał i poszedł do domu. A tłumy ogarnął lęk na ten widok, i wielbiły Boga, który takiej mocy udzielił ludziom.

**1 lipca 2016 - piątek**

**Dzień powszedni**

(Mt 9,9-13)

Odchodząc z Kafarnaum Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: Pójdź za Mną! On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami? On, usłyszawszy to, rzekł: Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników.

**2 lipca 2016 - sobota**

**Dzień powszedni**

(Mt 9,14-17)

Uczniowie Jana podeszli do Jezusa i zapytali: Dlaczego my i faryzeusze dużo pościmy, Twój zaś uczniowie nie postują? Jezus im rzekł: Czy goście weselni mogą się smucić, dopóki pan młody jest z nimi? Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy będą pościć. Nikt nie przyszywa łąty z surowego sukna do starego ubrania, gdyż łąta obrywa ubranie, i gorsze robi się przedarcie. Nie wlewa się też młodego wina do starych bukłaków. W przeciwnym razie bukłaki pękają, wino wycieka, a bukłaki się psują. Raczej młode wino wlewa się do nowych bukłaków, a tak jedno i drugie się zachowuje.



# Błogosławieni miłosierni ...

## – POWOŁANIE DO CZYNNIENIA DOBRA

*„Nic nie zaszczycą Boga bardziej niż MIŁOSIĘDZIE,  
bo to jest tak do Niego podobne.”*

św. Grzegorz z Nazjanzu

Tyle lat już nie ma wśród nas naszego rodaka św. Jana Pawła II – wielkiego czciciela Miłosierdzia Bożego. Wraz z Jego śmiercią można powiedzieć stopniowo wygasła „moda” na dobroć, na uśmiech, na Boga.

Każdy wrócił do swej codzienności i po raz kolejny zaczął omijać przykazania. Znowu powadził się z sąsiadem, w szkole/w pracy pojawiły się obmowy, śmiechy z czyjś nieszczęścia. Przeszedł zwracać uwagę na ubóstwo wielu, zatopił się w swojej karierze, gubiąc po drodze relację z bliźnimi.

Te ludzkie działania i rosnące coraz bardziej światowe konflikty popchnęły papieża Franciszka do ogłoszenia Nadzwyczajnego Roku Jubileuszowego Miłosierdzia, który ma być kołem ratunkowym dla świata, bodźcem do wzmożonej modlitwy i analizy swojego postępowania. Przez liczne odpusty, specjalne nabożeństwa, okoliczności-

we homilie, Kościół pragnie na nowo ogłosić światu Dobrą Nowinę o Bogu nie tylko Sprawiedliwym, ale przede wszystkim Miłosiernym.

W ten święty czas idealnie wpisują się ŚDM 2016 w Krakowie wraz ze swoim hasłem: „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią”. (Mt5,7) Wspólnie z młodymi z całego świata będziemy wychwalali Miłosiernego Ojca i błagać, w mieście, gdzie żyła i umarła św. Faustyna – sekretarka Jezusa, o miłosierdzie dla nas i całego świata.

W czasie trwania ŚDM, nawet, jeśli ktoś nie będzie mógł w nich uczestniczyć, warto sobie zrobić takie prywatne rekolekcje i zastanowić się nad tym, kim dla mnie jest Bóg, jak Go postrzegam. Warto również zadać sobie pytanie, czy ja mogę być rzeczywiście nazwany miłosiernym. Jaka jest moja relacja z drugim człowiekiem? Czy umiem dawać siebie innym za darmo?

„Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie” (Mt5, 16) – mówi Jezus. Bo ludzka twarz ma być odbiciem Boga Miłości. Modlitwa i czyny muszą iść w parze. W każdym człowieku widzimy naszego Pana, bo stworzył On nas na swój obraz i podobieństwo. Nie ignorujmy niedoli innych, ale pomagajmy, widząc w cierpieniu, Jezusa Ukrzyżowanego. Życie miłosierdziem daje nam zapewnienie, że w życiu wiecznym nakarmią nas tym samym pokarmem, jaki myśmy dali potrzebującemu, to jest Miłosierdzie.

Bądźmy już tu na ziemi świętymi, abyśmy mogli zasłużyć na swoje miejsce w niebie.

Bądźmy Miłosierni jak Ojciec!

**BARTEK BORKOWSKI**

**„Chrześcijanin potrafi dawać. Jego życie jest pełne wielkodusznych uczynków – lecz ukrytych – dla bliźniego”.**

Tweet Franciszka dobrze wyraża jego duchowość miłości bliźniego, której nierzadko towarzyszy konkretna pomoc dla potrzebujących: „Papież nie robi nic wyjątkowego. Robi dokładnie to, co robił Chrystus – mówi papieski jałmużnik abp Konrad Krajewski. – Proszę zobaczyć: gdy czytamy Ewangelie, one wręcz trąbią o tym, że Jezus chodził do tych, którzy są ubodzy, do tych, którzy są w potrzebie, do tych, którzy gdzieś się zagubili. Papież nic innego nie robi. Naśladuje Jezusa. Jest Jego ikoną. To my troszeczkę odeszliśmy od takiego sposobu widzenia naszego życia w świetle Ewangelii. Więcej czytamy ksiązek o Ewangelii, niż samej Ewangelii. Dlatego Papież mówi: «Czytajcie Ewangelię. Zobaczcie, jaka jest ona prosta. Jak jej drogowskazy są klarowne». I stąd to jego pochylenie nad ludźmi ubogimi. Ale jako o ubogich nie chodzi o tych z marginesu, którzy śpią pod mostami, którzy piją... to nie o takich ubogich chodzi. To znaczy o nich też. Ale to nie jest cały Kościół. Stąd Papież mówi o peryferiach. O tych, którzy się źle mają. Bo można być bardzo bogatym, a strasznie biednym przed Bogiem” – dodaje abp Krajewski.

# POTĘGA NADZIEI – CZ. 2

W POPRZEDNIM NUMERZE „SKAŁY” PRZEDSTAWIŁEM PIERWSZĄ CZĘŚĆ RECENZJI KSIĄŻKI KS. MARIUSZA BERNYSIA „POTĘGA NADZIEI. OPOWIEŚĆ O CIERPIENIU CZŁOWIEKA I MIŁOSIERDZIU BOGA”. W TYM NUMERZE PRZEDSTAWIAM DRUGĄ CZĘŚĆ RECENZJI TEJ KSIĄŻKI, KTÓRA STANOWI OPOWIEŚĆ O POSŁUDZE KS. MARIUSZA W SZPITALU PRZY UL. BANACHA W WARSZAWIE.

Książki Mariusza Bernysa opisuje w książce nie tylko historie ludzi, których Pan Bóg postawił na jego drodze w trakcie posługi w szpitalu. Na podstawie tych historii stara się także pokazać inne spojrzenie na sens cierpienia. Pisze m. in., że „w cierpieniu, strapieniu i próbach, które Bóg dopuszcza, człowiek najbardziej poznaje siebie, swoje wnętrze, swoje serce, głębię swojej duszy. Widzi dokładnie, jaka jest jego miłość i wierność Bogu. Bóg zna głębię duszy, głębię serca każdego człowieka, dopuszcza cierpienie, abyśmy nie żyli w złudnym przeświadczeniu o sobie. Cierpienie uczy pokory, cierpliwości, pozwala zobaczyć, że bez łaski Bożej jesteśmy niczym. Doświadczenia i próby są tylko i wyłącznie z miłości do nas, dla naszego dobra, dla zbawienia, abyśmy nie byli, jak ślepy, który prowadził ślepego i razem wpadli do dołu. Gdyby tylko ludzie wiedzieli, jak wiele dzięki cierpieniu mogą zyskać dla siebie i dla innych, prosiliby o nie. Dopiero gdy człowiek przejrzy na oczy i uzna się za nic, Jezus może zacząć swoje dzieła w człowieku. Jakże to ważne, aby nie polegać na własnych siłach. Trzeba stać się słabym jak dziecko, aby to Jezus działał przez nas, a nie my sami, byśmy się nie chlubili własnymi dokonaniem. Św. Paweł pisał: „Najchętniej będę się chlubił z moich słabości, aby zamieszkała we mnie moc Chrystusa” (2 Kor 12,9). I tak należy czynić, aby mogła zamieszkać w nas moc Chrystusa. Bo o ileż więcej uczyni się dobrego, gdy przez człowieka będzie działał Jezus niż przez działanie samego człowieka, który polega na własnych zdolnościach i siłach”.

Inna refleksja na temat cierpienia została zawarta w następujących słowach: „Przez strapienia, cierpienie, poczucie nędzy, krzyż, chorobę, samotność, najszybciej dusza oczyszcza się z wszelkich przywiązań. Łatwiej jej zrezygnować z własnych wyobrażeń i planów. Przecież Bóg może mieć zupełnie inne pla-

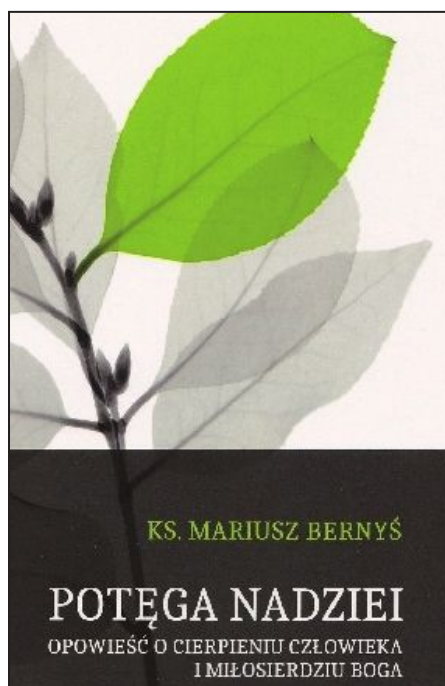
ny, a Boży plan jest zawsze planem miłości. Przecież każdy człowiek ma swoją niepowtarzalną i jedyną drogę do zbawienia, którego celem jest Bóg. Jeżeli ktoś myśli, że jak pójdzie za Jezusem, to żadne cierpienie już go nie dotknie, jest w wielkim błędzie. Ci, którzy postanowili pójść drogą Jezusa, powinni wiedzieć, że jest ona wąska i kończy się krzyżem. Spotykam chorych, którzy wyznają, iż myśleli, że choroba, śmierć, cierpienie ukochanej osoby dotkną każdego, tylko nie ich. Niektórzy myślą, że pójście za Jezusem jest nieustanną radością, idyllą i słodkim spoczynkiem, w chwili próby zniechęcają się i rozczarowują. Jednak im kto bardziej zbliża się do Jezusa, im bardziej poznaje miłość, tym przez większe oczyszczenia przejść musi. Tylko dusza oczyszczona i ogołociona może się zjednoczyć z Bogiem. Ci, którzy pragną być z Bogiem, powinni być przygotowani na to, że wcześniej, czy później przejdą przez oczyszczający ogień miłości, czy tu na ziemi, czy dopiero w czyśćcu”.

W książce można znaleźć również odniesienie sensu cierpienia do ofiary Jezusa na krzyżu i jednocześnie wskazówki dla nas, jak przyjmować

cierpienie. Według ks. Bernysa „Jezus nas uczy, że cierpienie i krzyż przeżywane bez miłości nie mają większego sensu i stają się bezwzględne. Krzyż, który był martwym kawałkiem drewna, symbolem hańby i zgorszenia, dzięki ofierze Jezusa stał się drzewem życia i miłosierdzia dla zbolącej i grzesznej ludzkości. Dopiero Jezus na krzyżu pokazał sens cierpienia, pokazał, że cierpienie nie jest celem, lecz narzędziem do naszego uświęcenia, uświęcenia w i do miłości. Bo czyż śmierć Jezusa na krzyżu okazała się naprawdę śmiercią? Żadną miarą nie. Tam na krzyżu obumarło tylko ciało, duch pozostał żyjący, aby dawać życie. Dla większości ludzi zgromadzonych pod krzyżem cierpienie i śmierć Jezusa wydały się kłęką. Tymczasem okazało się, że właśnie tam Jezus odniósł swoje największe zwycięstwo nad szatanem i śmiercią. Podobnie i my nie patrzmy na swoje cierpienie i umieranie przez pryzmat kłęski i porażki życiowej, lecz przez nadzieję zmartwychwstania i życia wiecznego. Nie popadajmy w rozpacz i przygnębienie, w które próbuje nas wpędzić szatan. Dla Boga nie ma przecież nic niemożliwego i nie powinniśmy odrzucać cierpienia tylko dlatego, że nie rozumiemy, po co jest nam dane”.

Przykładem takiego spojrzenia na sens cierpienia jest przytoczone wyznanie chorego na raka Pawła, który dzięki tej chorobie nawrócił się. Niedługo przed śmiercią przyznał, że „gdyby mógł decydować o swoim życiu, wybrałby jeszcze raz chorobę, bo dzięki niej zmienił swoje życie i poznał Boga”.

Historie ludzi chorych, cierpiących i umierających oraz refleksje kapłana przedstawione w książce nie tylko więc pokazują, jak Boże miłosierdzie działa w praktyce, ale również mogą zmienić spojrzenie na sens cierpienia.



ROMAN ŁUKASIK





## NAUCZANIE KOŚCIOŁA O ŻYCIU SPOŁECZNYM

# PAPIESKA EKOLOGIA. CZĘŚĆ XIII

MACIEJ BIAŁECKI, maciej@biallecki.net.pl

W piątym, bodaj najważniejszym rozdziale ubiegłorocznej encykliki «Laudato si'», zatytułowanej „Wytyczne i działania” Ojciec Święty Franciszek przeprowadza gruntowną krytykę globalizacji i neoliberalizmu. Punktem wyjścia jest papieska troska o środowisko, będąca głównym tematem encykliki, lecz w swoich rozważaniach Franciszek dochodzi do związków ekologii z zasadami katolickiej

bez determinacji, by dokonać rewizji i przekształcenia całego systemu, potwierdza absolutne panowanie takich systemów finansowych, które nie mają przyszłości i zdolne są jedynie generować nowe kryzysy po długim, kosztownym i pozornym leczeniu.” Należy pamiętać, że „«bańka finansowa» zazwyczaj jest także «bańką produkcyjną»”.

Gospodarki w rozumieniu tech-

cia integralnie wyższej, nie może być uznany za postęp. [...] W kontekście rozwijającej się gospodarki realna jakość życia osób się obniża - ze względu na degradację środowiska, niską jakość artykułów żywnościowych lub wyczerpanie niektórych zasobów. [...] Mowa o zrównoważonym rozwoju służy często nie tylko odwracaniu uwagi i usprawiedliwianiu, ale też zawłaszcza wartości dyskursu ekologicznego w obrębie logiki finansów i technokracji. Wówczas odpowiedzialność społeczna i ekologiczna przedsiębiorstw sprowadza się często do serii działań marketingowych mających tworzyć korzystny obraz.”

Fałszywie rozumiany postęp, sprwadający się do kumulacji zysków globalnych firm, nie powinien być głównym celem działalności gospodarczej człowieka. „Spowolnienie pewnego tempa produkcji i konsumpcji może prowadzić do innego rodzaju postępu i rozwoju”, naucza Franciszek, wskazując m. in. na dywersyfikację produkcji jako na drogę zrównoważonego wykorzystania zasobów naturalnych. „Dywersyfikacja produkcji daje

„Pamiętajmy o zasadzie pomocniczości, zapewniającej swobodę rozwoju istniejących możliwości na wszystkich szczeblach, ale równocześnie wymagającej od tych, którzy mają władzę, większej odpowiedzialności za dobro wspólne.”

nauki społecznej właściwymi dla całej wspólnoty ludzkiej: „Pamiętajmy o zasadzie pomocniczości, zapewniającej swobodę rozwoju istniejących możliwości na wszystkich szczeblach, ale równocześnie wymagającej od tych, którzy mają władzę, większej odpowiedzialności za dobro wspólne” (wszystkie cytaty z «Laudato si'»). Tę refleksję wywołała obserwacja, iż „dziś niektóre działy gospodarki mają większą władzę niż same państwa”.

Ojciec Święty apeluje, by „polityka i gospodarka, trwając w dialogu, zdecydowanie służyły życiu, zwłaszcza życiu ludzkiemu”. Działalność gospodarcza człowieka nie powinna być „uzależniona od opinii i od skutecznościowego paradygmatu technokracji”, albowiem „produkcja nie zawsze jest racjonalna i często bywa powiązana ze zmiennymi ekonomicznymi nadającymi produktom wartość, która nie odpowiada ich wartości rzeczywistej”. Franciszek przypomina niedawny kryzys ekonomiczny, spowodowany oderwaniem się produktów ludzkiej gospodarki od ich realnej wartości. Dla polityków szukających rozwiązania kryzysu ważniejsze było ratowanie systemu bankowego, który był winny zaistniałej sytuacji, niż ludzi, którzy padli jej ofiarą. „Ocalenie banków za wszelką cenę, kosztem społeczeństwa,

nokratycznym nie można wrywać z jej społecznego i środowiskowego kontekstu. „Należy unikać magicznej koncepcji rynku, jakoby problemy można było rozwiązać jedynie poprzez wzrost zysków firm lub poszczególnych osób. [...] Zasada maksymalizacji zysku, w oderwaniu od wszystkich innych względów, jest wypaczeniem pojęcia ekonomii: następuje wzrost bieżącego produktu brutto i nikogo

„Należy unikać magicznej koncepcji rynku, jakoby problemy można było rozwiązać jedynie poprzez wzrost zysków firm lub poszczególnych osób.”

nie interesuje to, że produkcja odbywa się kosztem przyszłych zasobów lub środowiska. [...] Oznacza to, że firmy osiągają zyski, kalkulując i płacąc ułamek kosztów.” Papież przestrzega, że „nie traktujemy poważnie realnych wartości rzeczy, ich znaczenia dla ludzi i kultur, interesów i potrzeb ubogich.”

Żądne zysku firmy podpierają się pojęciem postępu, tym, że ich działalność podwyższa poziom życia ludzi, czyli jakoby sprzyja dobru wspólnemu. Częstokroć jednak tak nie jest. Franciszek naucza, iż „rozwój technologiczny i gospodarczy, który nie pozostawia świata lepszym, a jakości ży-

ludzkiej inteligencji bardzo szerokie możliwości tworzenia i wprowadzania innowacji, a zarazem ochrony środowiska i tworzenia nowych miejsc pracy. Taka kreatywność może sprzyjać rozkwitowi szlachetności człowieka, bo bardziej godne jest śmiało i odpowiedzialnie używanie inteligencji, by wynaleźć sposoby zrównoważonego i sprawiedliwego rozwoju, w obrębie szerszego pojęcia jakości życia. Natomiast mniej godne i kreatywne, a bardziej powierzchowne jest naleganie na tworzenie form grabieży natury jedynie po to, by zaoferować nowe możliwości doraźnej konsumpcji i dochodów.”

## CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

SIOSTRA MARIA MARTA  
OD JEZUSA

**KAZIMIERA WOŁOWSKA URODZIŁA SIĘ 12 PAŹDZIERNIKA 1879 ROKU W LUBLINIE W ZABORZE ROSYJSKIM. JEJ OJCIEC JÓZEF BYŁ PRAWNIKIEM, ZIEMIANNIEM I POLSKIM DZIAŁACZEM SPOŁECZNYM. MATKA MARIA BYŁA DRUGĄ ŻONĄ JÓZEFA. KAZIMIERA BYŁA ICH NAJMŁODSZĄ CÓRKĄ; MIAŁA PRZYRODNIEGO BRATA ORAZ PIĘĆ SIÓSTR (TRZY BYŁY SIOSTRAMI PRZYRODNIMI). JEJ DOM RODZINNY USYTUOWANY W CENTRUM LUBLINA BYŁ NAZYWANY „LUBELSKIM WATYKANEM” Z RACJI ZAANGAŻOWANIA SIĘ PAŃSTWA WOŁOSKICH W KRZEWIENIE POLSKIEGO ŻYCIA RELIGIJNEGO. W ICH DOMU BYWAŁ M. IN. BŁOGOSŁAWIONY HONORAT KOŹMIŃSKI. W 1893 ROKU UMARŁA JEJ MATKA, A TRZY LATA PÓŹNIEJ BRAT WINCENTY.**

1 listopada 1898 roku podczas Mszy świętej doznała objawienia poprzez mistyczny kontakt z błogosławioną Marceliną Darowską, która miała przepowiedzieć Kazimierze rychłą śmierć ojca oraz powstanie nowego zgromadzenia zakonnych sióstr niepokalanek. Rok później umarł na atak serca jej ojciec. 4 listopada 1900 roku dwudziestojednoletnia Kazimiera wstępuje do nowicjatu niepokalanek w Jazłowcu (Ukraina). Przyjęła imię Marii Marty od Jezusa. Charyzmatem tego zakonu było ratowanie społeczeństwa polskiego poprzez odnowę kobiety i rodziny. Zakonnice prowadziły szkoły dla dziewcząt. Śluby zakonne złożyła 3 lipca 1909 roku, przez kolejnych 10 lat pełniła funkcję asystentki w różnych domach zgromadzenia.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zaczęła pracować na Kresach. Nie była to łatwa praca. W swoim dzienniku napisała: „Trzeba było tylko zacząć, wszystko od fundamentów, w tym zdziczałym kraju, zacząć od zapalenia lampki w kościele kowelskim, bo ludzie zapomnieli widocznie o tym zwyczaju. Zacząć od podstaw elementarnych cywilizacji chrześcijańskiej, zacząć od zaozowania dziesięcin ziemi zarosłej burzanami na wysokość człowieka”. W Maciejowie Wołyńskim stworzyła sierociniec dla setki dzieci różnej narodowości, szkołę powszechną oraz seminarium nauczycielskie dla dziewcząt. Za swoją działalność otrzymała od władz polskich w 1926 roku Złoty Krzyż Zasługi. Od 1928 roku pracowała w klasztorze w Jarosławiu, w Nowym Sączu i seminarium nauczycielskim w Wirowie nad Bugiem.

Siostra Maria Marta powróciła do Maciejowa. Zapamiętano ją jako kobietę o niezwykłej sile woli, taktowną i dobrą. 22 sierpnia 1939 roku została przełożoną domu zakonnego w Słonimiu (dzisiaj Białoruś) prawie 200 km na północny zachód od Mińska. We wrześniu po wkroczeniu do Polski wojsk rosyjskich klasztor został zamieniony w szpital dziecięcy, a wypędzonym zakonnicom zakazano nosić habit. Kilka z nich przez kilka miesięcy



pracowało w szpitalu jako salowe i praczki. Nie miały środków do życia, zatrudniły się w ogrodach miejskich i przy kopaniu ziemniaków. Rozpoczęły się masowe wywózki Polaków na wschód, siostra Maria od Jezusa pomagała organizując żywność, ciepłą odzież i koce dla wywożonych. Dodatkowo nauczała dzieci, m. in. historii.

28 czerwca 1941 roku, kiedy do Słonimia wkroczyli Niemcy, niepokalanki wróciły do klasztoru. Od listopada Niemcy rozpoczęli egzekucje tamtejszych Żydów i polskiej inteligencji. W klasztorze niepokalanki przechowywały wielu Żydów i Polaków. Pomagał im w tym polski jezuita ojciec Adam Sztark, ich kapelan. Ratował wprost z ulicy osierocone dzieci żydowskie, które potem umieszczał w klasztornej sierocinicy, a potem po podrobieniu dokumentów u polskich rodzin. Mimo wielu ostrzeżeń siostra Maria Marta od Jezusa nie ograniczyła działalności sióstr.

8 września 1942 roku została zatrzymana przez gestapo pod zarzutem ukrywania żydowskiego dziecka, za co groziła Polakom kara śmierci. Została wypuszczona na wolność. 12 grudnia do klasztoru weszło gestapo, aresztowano siostry: Marię Martę od Jezusa oraz Ewę od Opatrzności (Noiszewską) oraz ojca Adama Sztarka. Maria Marta prosiła, aby pozwolono jej zatrzy-

mać krzyż – niemiecki żandarm wyrwał go z jej ręki, rzucił na ziemię, a siostrę skopał. Podniosła krzyż z ziemi i ucałowała ze słowami: „Jezu, to dla Ciebie, za naszą biedną Polskę”.

Następnego dnia o piątej rano zostali rozstrzelani na Górze Pietralewickiej koło Słonimia. Podobno do śmierci ograbieni ze swoich strojów zakonnych, odmawiali różaniec i śpiewali pieśni religijne. Zginęli w grupie około 600 osób, w tym 84 Polaków. Habit Marii Marty od Jezusa zwrócił niepokalankom Niemiec, który stał na czele lokalnej agencji Czerwonego Krzyża. Jedną z wychowanek niepokalańskich odnalazła jej kochanek zakonny. Obie relikwie zostały przekazane do domu generalnego w Szymanowie.

Maria Marta od Jezusa beatyfikowana została 13 czerwca 1999 roku w Warszawie przez Jana Pawła II w gronie 108 błogosławionych męczenników II wojny światowej. Wśród nich była również Maria Ewa od Opatrzności Bogumiła Noiszewska.

W 2010 roku władze białoruskie, nie podając przyczyn, nie przedłużyły niepokalankom w Słonimiu wiz. Zakonnice opuściły klasztor.

JOANNA MATKOWSKA



## WYDARZENIE NUMERU

# RODZINNE ŚWIĘTOWANIE NIEDZIELI

W niedzielę 12 czerwca po Mszy Świętej o godzinie 11:30 w ramach Rodzinnego Świętowania Niedzieli odbyło się w naszej parafii spotkanie z p. Wojciechem Widłakiem, autorem książek dla dzieci m. in. o Wesołym Ryjku czy o Panu Kuleczce. Rozmawiając z dziećmi pisarz przybliżył, jak wygląda proces twórczy i co to jest inspiracja, oraz pokazał, że bez wyobraźni nie mogłaby powstać żadna książka. Pan Wojciech opowiedział również skąd czerpał pomysły do pisania najbardziej znanej serii jego opowiadań o Panu Kuleczce. Było wspólne czytanie, podczas którego dzieci wcielały się w role psa Pypcia, kaczki Katastrofy oraz muchy Bzyk-Bzyk. Dzieciom podobał się „Worek pomysłów” - zabawa polegająca na losowaniu z worka różnych rekwizytów i przedstawianiu swoich skojarzeń z nim związanych. Dzieci bardzo aktywnie uczestniczyły w spotkaniu i na koniec zadawały pytania.

Wizytą Pana Wojciecha Widłaka zakończyliśmy tegoroczne spotkania w ramach Rodzinnego Świętowania Niedzieli. Dziękujemy Wszystkim, którzy w nich uczestniczyli a także tym, którzy włączali się w organizację i rozwijanie tego przedsięwzięcia. Na kolejne spotkania zapraszamy po wakacjach!



## ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO I KATECHETYCZNEGO 2015/16

W czwartek 23 czerwca podczas Mszy Św. o godzinie 18 dzieci, rodzice i przedstawiciele grona pedagogicznego uroczystie zakończyli rok szkolny i katechetyczny 2015/16. Mszę odprawił ks. proboszcz. W kazaniu zachęcał dzieci do odłożenia telefonu, czy mp3 i do uważnego przyglądania się otaczającemu światu, który jest dziełem Bożym. Przypomniął o potrzebie pozostawiania w ciągłej łączności z Panem Bogiem, również w czasie wakacji i zachęcał do świadczenia o byciu chrześcijaninem poprzez czynione innym dobro. Przypomniął o możliwości zapewnienia dzieciom dostępu do niedzielnej Mszy Św. w czasie kolonii i obozów poprzez wyposażenie ich w pisemne oświadczenie. Jego treść zamieszczamy poniżej. W modlitwie powszechnej dzieci modliły się za nauczycieli, katechetów i rodziców dziękując Panu Bogu za łaski, jakich im udzielał przez cały rok szkolny. Wspólnie z dziećmi modliły się m. in. pani dyrektor Barbara Makowska-Opala oraz panie katechetki: Agnieszka Przybyszewska, Anna Przybyła i Monika Barda. Na zakończenie ks. proboszcz udzielił wszystkim uroczystego błogosławieństwa.



## Wolontariat ŚDM

# ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY ... CZYLI JAKIE?

W UBIEGŁYM TYGODNIU PRZEANALIZOWALIŚMY ZNACZENIE NAZWY: ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY ORAZ ZACZĘLIŚMY POZNAWAĆ RÓŻNE KULTURY I NARODOWOŚCI PIELGRZYMÓW Z EUROPY. DZIŚ, W DRUGIEJ CZĘŚCI ARTYKUŁU OPISANE ZOSTANĄ POZOSTAŁE KRAJE, NAWET Z NAJDALSZYCH ZAKĄTKÓW ŚWIATA. JESTEŚCIE GOTOWI? ZACZYNAAMY!

**Brazylia**- nie bójmy się, kiedy po przyjeździe do Polski, ktoś zacznie nas całować... Brazylijczycy witają się pocałunkami- zazwyczaj dwoma! Podanie ręki należy do rzadkości. Prawie wszyscy od razu zwracają się do siebie po imieniu, bez względu na stopień (wychowanek - profesor) i wiek. Są bardzo otwarci, bezpośredni i dobrze nastawieni do nowo poznanych osób.

**Australia**- kraina kangurów, eukaliptusów, spalonej słońcem czerwonej ziemi, ale także oszałamiającej bogactwem przyrody i cudownych plaż! Społeczeństwo zamieszkujące jest niesamowicie zróżnicowane kulturowo. Większość mieszkańców żyje wzdłuż wybrzeży. Nad oceanem znajdują się też największe miasta – Sydney i Melbourne.

**Argentyna** – pierwsze skojarzenia związane z tym krajem? Buenos Aires, wodospady Iguazu, Patagonia, tango, wołowina z grilla i yerba mate oraz papież Franciszek! Rzuca się

w oczy uroda mieszkańców, wynikająca z mieszanki ras i pochodzenia. Tubylcy witają gości na luzie i serdecznie. Językiem bez którego trudno jest sobie poradzić w kontakcie z Argentyńczykami jest hiszpański.

**Izrael** -miejsce spotkania trzech wielkich religii oraz ludzie, którzy chcą poznać siebie samego. Mieszkańcy słyną z zaczeplności, może używając innych słów... hipnotyzują niespotykaną nas serdecznością. Są nowoczesni, choć pielęgnują starostamentowe (mojżeszowe) obyczaje. Kraj tworzy społeczeństwo w którego skład wchodzi: Żydzi, Arabowie, Beduini i fala emigrantów.

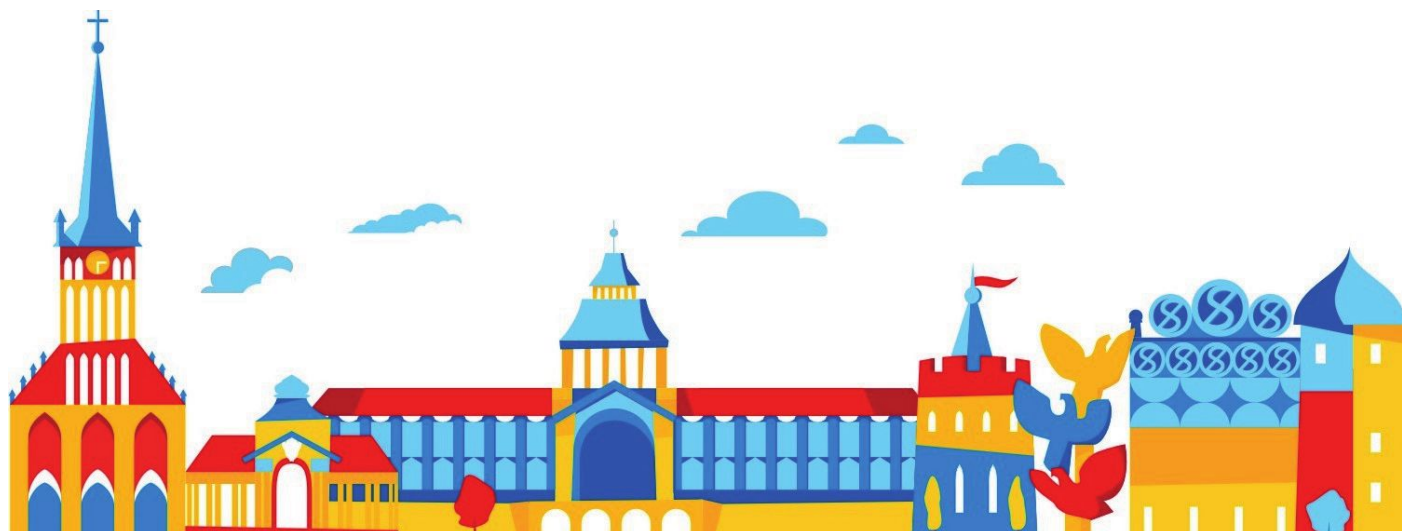
**Kolumbia**- to kraj łowców przygód, istnieją tu dżungle, góry. Można spotkać także grasujących partyzantów oraz zwiedzić ruiny indiańskich miast. Kolumbijczycy są ludźmi otwartymi, ciepłymi, pomocnymi oraz gościnnymi. Warto z nimi porozmawiać, jeśli ktoś chce podszkolić język hiszpański.

**Stany Zjednoczone** – przybywający z tego kraju pielgrzymi to mieszanka różnych ras i nacji. Charakterystyczne jest dla nich zdanie „no problem”- z nimi wszystko da się załatwić. Amerykanie są zawsze lub prawie zawsze uśmiechnięci – zupełnie nieznani sobie ludzie potrafią rozmawiać ze sobą jakby się znali parę lat! Nie ma więc obaw, że się z nimi nie porozumiemy.

**Meksyk**- ten kraj to przede wszystkim ludzie i ... natura! Wszyscy przybysze z Meksyku są zawsze pełni życia, uśmiechu i życzliwości! Możesz ich zapytać o cokolwiek. Z wielką chęcią opowiedzą od razu całą historię swojego życia! Wesołość to ich nieodłączny atrybut.

...ŚDM coraz bliżej!

MONIKA LENDER







# Warszawska Pielgrzymkowa Grupa Rowerowa



zaprasza  
młodzież wraz z opiekunami  
rodziny z dziećmi  
wszystkich chętnych  
na

**pielgrzymki rowerowe**

**- Jasna Góra 22 - 26.08.2016**

**- Kraków Łagiewniki 22 - 28.08.2016**

OJCEM DUCHOWNYM PIELGRZYMKI JEST KS. KONRAD ZAWŁOCKI

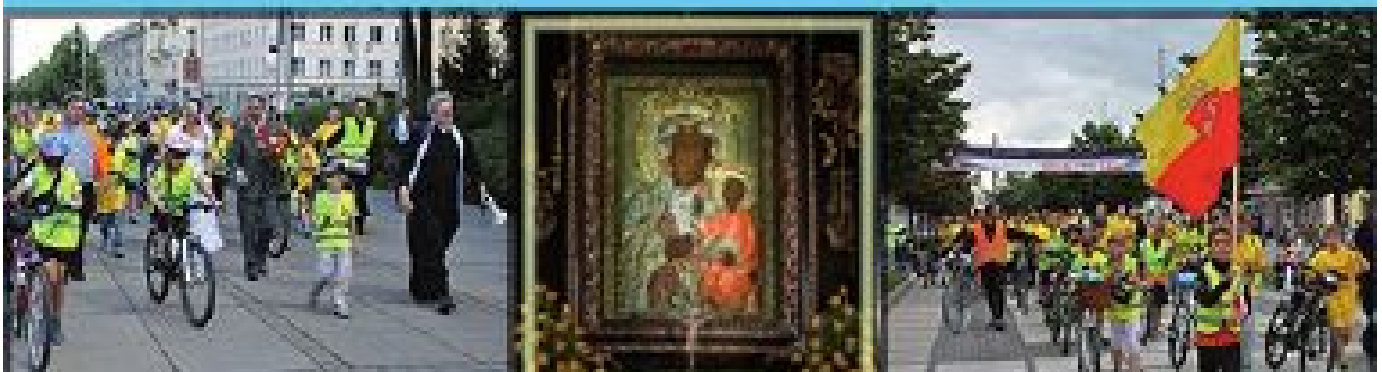
Informacje:

[www.warszawskarowerowa.pl](http://www.warszawskarowerowa.pl)

[www.pielgrzymkirowerowe.pl](http://www.pielgrzymkirowerowe.pl)

tel. 608 486 766

**warszawskarowerowa.pl**



## MAŁE CO NIECO

# Mięso mielone z kurkami na dwa sposoby

W LASACH POJAWIŁY SIĘ JUŻ PIERWSZE GRZYBY, A WŚRÓD NICH MOJE ULUBIONE KURKI (MOŻNA JE TAKŻE KUPIĆ NA TARGACH WARZYWNYCH). DZIŚ PROPONUJĘ DWIE POTRAWY Z MIĘSA MIELONEGO Z DODATKIEM TYCH GRZYBÓW TAK PRZECIEŻ CHARAKTERYSTYCZNYCH DLA POCZĄTKU LATA.



### Składniki:

1 kg szynki wieprzowej  
30 dag kurek  
1 duża cebula  
2 jajka  
3 łyżki bułki tartej  
1 łyżka masła  
10 dag słoniny  
tłuszcz do smażenia  
1 łyżka śmietany 30%  
sól  
pieprz

Grzyby dokładnie umyć. Oddzielić 10 dag i drobno posiekać. Cebulę obrać, posiekać i wraz z kurkami usmażyć na maśle. Mięso zmielić. Dodać jajka, bułkę tartą oraz cebulę z grzybami. Doprawić do smaku solą i pieprzem. Podzielić na dwie równe porcje. Z połowy uformować kotlety mielone, z drugiej - klopsy (kule). Na patelni rozgrzać tłuszcz i smażyć na nim kotlety (ok. 20 min.). W rondlu zagotować wodę, posolić i włożyć do niej klopsy. Gotować ok. 20 min. W międzyczasie słoninę pokroić w niewielką kostkę i wytopić z niej skwarki. Dodać kurki (w całości) i smażyć razem jeszcze kilka minut. Podzielić usmażone grzyby na dwie porcje. Jedną posypać wyłożone na półmisek kotlety, drugą dodać do klopsów. Odlać nieco sosu do kubka, dodać śmietanę, wymieszać i wlać z powrotem do rondla. Zagotować i podawać - w miarę możliwości jednocześnie z kotletami.

I.Z

Więcej przepisów znajdą Państwo na moim blogu kulinarnym: [www.pocztowkizkuchni.blogspot.com](http://www.pocztowkizkuchni.blogspot.com)

## DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

26 czerwca, po Mszy św. o godz. 18.00, kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, wstęp wolny - koncert renesansowych pieśni liturgicznych - zespół wokalny „Scala Sancta”

### Podziękowanie!

Kolejny rok duszpasterski dobiegł końca.

Dzięki Bogu!!!

Był to dobry rok współpracy redaktorów Skały, jej twórców i wielu życzliwych osób.

Z głębi serca pragnę podziękować za wszelki trud włożony

w powstawanie naszego parafialnego pisma.

Nie byłoby gazetki, gdyby nie miał jej kto czytać...

Zatem dziękuję również naszym Czytelnikom.

Bez Was nasza praca szybko okazałaby się niepotrzebna. To dla Was piszemy i wydajemy Skałę. Dziękuję za Wasze zainteresowanie i jednocześnie proszę z głębi serca, abyście nigdy nie przechodzili obojętnie obok ministrantów rozprawiających nasz parafialny tygodnik.

Z wielką wdzięcznością Bogu i ludziom

- ks. Konrad Zawłocki - Wasz naczelny z "Kamieniołomów".



# INTENCJE MSZALNE

## 27 czerwca – poniedziałek:

- 7.00: śp. Ryszard Adamajtys – 15 greg.;
- 7.00: śp. Władysław, Henryka, Tadeusz Toczyscy, Krystyna Mikołajczuk;
- 7.30: śp. Joanna Gembarzewska – 10 r.śm.;
- 7.30: śp. Marianna – 10 miesiąc po śmierci i Andrzej Witkowsy,  
Janina Krzywda;
- 18.00: śp. Elżbieta Chrzanowska – 15 greg.;

## 28 czerwca – wtorek:

- 7.00: śp. Ryszard Adamajtys – 16 greg.;
- 7.00: dziękczynna z prośbą o dalsze błog. oraz o utrzymanie pracy  
dla Piotra z okazji imienin;
- 7.30: o Boże błog. i potrzebne łaski dla Macieja i Barbary z dziećmi;
- 7.30: śp. Elżbieta Chrzanowska – 16 greg.;
- 18.00: dziękczynna w 4 urodziny Gabrysi z prośbą o Boże błog. i łaski  
dla niej i rodziców;

## 29 czerwca – środa:

- 7.00: śp. Ryszard Adamajtys – 17 greg.;
- 7.00: śp. Piotr Krystosik i Piotr Pawełczyk;
- 7.30: śp. Ewa Frankiewicz – 22 r.śm.;
- 7.30: śp. Władysław i Stefania Korzeniewscy;
- 18.00: Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy;

## 30 czerwca – czwartek:

- 7.00: śp. Ryszard Adamajtys – 18 greg.;
- 7.30: śp. Elżbieta Chrzanowska – 18 greg.;
- 7.30: śp. Sławomir Sztaba i zmarli z rodziny;
- 18.00: śp. Władysława – 8 r.śm. i Stanisław Surawscy;

## 1 lipca – piątek:

- 7.00: śp. Ryszard Adamajtys – 19 greg.;
- 7.30: śp. Elżbieta Chrzanowska – 19 greg.;
- 7.30: śp. Zdzisław Gola;
- 18.00: śp. Kazimierz i Władysław;

## 2 lipca – sobota:

- 7.00: śp. Elżbieta Chrzanowska – 20 greg.;
- 7.00: dziękczynna za wszelkie łaski w rocznicę ślubu Wandy i Mariana  
z prośbą o błog. Boże i potrzebne łaski;
- 7.30: .....
- 8.00: Kręgi Żywego Różańca;
- 18.00: śp. Ryszard Adamajtys – 20 greg.;

## 3 lipca – niedziela:

- 8.30: śp. Ryszard Adamajtys – 21 greg.;
- 10.00: w int. całej rodziny Zawadków o Bożą opiekę dla żyjących i niebo  
dla cierpiących w czyśćcu;
- 11.30: o Boże błog. i łaski dla Anny i Kazimierza w 40 r. ślubu  
oraz dla dzieci i wnuków;
- 13.00: w int. Parafian;
- 18.00: śp. Elżbieta Chrzanowska – 14 greg.;
- 20.00: śp. Barbara – 48 r.śm.;

## GRUPY PARAFIALNE

### Krąg biblijny dla dorosłych

pn. po Mszy św. o 18.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

### Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Mariusz

### Grupa modlitewna o. Pio

II wt. miesiąca godz. 19.00

### Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

### dyżury Caritas:

wt. 17.00-19.00

czw. 10.00-12.00

Prezes – Barbara Tywonek

Opiekun – ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

### Grupa studencka

wt. godz. 20.00 – ks. Konrad

### Studencki zespół muzyczny

niedz, godz. 18.00 - ks. Konrad Zawłocki

### Ministranci i lektorzy

wt. godz. 19.00 - ks. Mariusz Bagiński

### Skauci Europy

dziewczynki 8 – 12 lat: Aneta Kostro – tel. 502 214

006, kostro.aneta@gmail.com;

dziewczynki 12 – 16 lat: Zofia Tranda – 695 091

304, zosia.tranda@gmail.com;

chłopcy 8-12 lat, Arkadiusz Włodarczyk:

arek\_wlodarczyk@op.pl

### Scholka dziecięca

śr. godz. 17.45, p. Joanna Kiełczewska-Włodarczyk

### „Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

### Spotkania dla ojców

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

## MSZE ŚWIĘTE W NASZEJ PARAFII

### NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

### DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

### Adoracja Najświętszego Sakramentu

Piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

Niedziela – po Mszy św. o 20.00

### KANCELARIA

poniedziałek – piątek: 16.00-17.30,

tel. 664-10-99; fax 665-26-26

### dyżury:

poniedziałek - ks. proboszcz

wtorek, czwartek - ks. Mariusz

środa, piątek -ks. Konrad

ks. JAN POPIEL – proboszcz, tel. 665-19-71,

xjan@poczta.fm

ks. Mariusz Bagiński – wikariusz, tel. 666-52-63

ks. Konrad Zawłocki – wikariusz, tel. 666-52-64

ks. Grzegorz Mencil – rezydent, tel. 666-52-65

### KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

# OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

## 26 czerwca 2016 r.

1. W pierwszą wakacyjną niedzielę w tekstach biblijnych pojawia się temat powołania. Czy nie stanowi to dla nas wyzwania, że w czasie odpoczynku mamy być świadkami Bożej obecności i działania w świecie? Prośmy o siłę w dawaniu wiarygodnego świadectwa i o to, byśmy w wolnym czasie nie zaniedbywali naszych chrześcijańskich obowiązków.

2. Rozpoczął się ostatni tydzień czerwca. Jeszcze raz pragniemy zachęcić do wspólnej modlitwy do Jezusowego Serca. Nabożeństwa czerwcowe w naszym kościele po Mszy Świętej o godz. 18<sup>00</sup>.

3. W środę świętować będziemy Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła. To dwa filary, na których opiera się cała nasza kościelna wspólnota. Zapraszamy na wspólną modlitwę na Mszach Świętych o godz. 18<sup>00</sup> w intencji całego Kościoła, papieża, jako jego widzialnej głowy, a także nas samych, byśmy stawali się apostołami Chrystusa w miejscu naszej pracy, nauki i odpoczynku. Zbierana w tym dniu taca jest przeznaczona na potrzeby Stolicy Świętej.

4. W tym tygodniu przypada I Piątek i I Sobota miesiąca. W piątek spowiedź od godz. 7<sup>00</sup> i po południu od godz. 17<sup>30</sup>. Po wieczornej Mszy św. adoracja Najświętszego Sakramentu,

o godz. 20<sup>30</sup> Nieszpory o Najświętszym Sakramencie.

5. W I sobotę miesiąca, 2 lipca, o godz. 8<sup>00</sup> Msza św. ku czci Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny i modlitwa różańcowa.

**6. Przypominamy, że w miesiącach wakacyjnych w naszym kościele, w niedziele nie będzie Mszy św. o godz. 7<sup>00</sup> i 16<sup>00</sup>, a kancelaria parafialna będzie czynna w poniedziałki, środy i piątki.**

7. W tym tygodniu mamy jeszcze wolne intencje mszalne.

8. „Bóg zapłać” za ofiary składane na budowę nowego kościoła. Te dzisiejsze złożone na tacę, wpłacane na bankowe konto budowy, czy przekazywane indywidualnie.

9. Wszystkim wyjeżdżającym życzymy, aby wakacje, urlop, obojętnie gdzie spędzany, był miłym wypoczynkiem, ale też czasem pełnym dobra i wzrostu duchowego.

## CHRZTY:

**Do wspólnoty Kościoła zostały włączone dzieci w sakramencie chrztu świętego:**

Wiktoria Anna Bożek,  
Kamila Izewska,  
Alicja Zaręba,  
Kornelia Klara Natęcz – Wołosiak,  
Lilia Dąbrowska,  
Wiktoria Anna Porzęcka,  
Michalina Matusiak,  
Leon Probola,  
Krzysztof Matłacz,  
Marcin Marcel Kraśniewski,  
Stanisław Kołodziejek,  
Jan Dziudzik,  
Jan Marcel Kubacki,  
Hubert Malicki,  
Miłosz Suchan,  
Maksymilian Joniuk.



## ZAPOWIEDZI:

**Paweł Rypina** – kawaler z par. tutejszej i **Monika Nejgebaum** – panna z par. św. Kazimierza w Pruszkowie;

**Artur Szymczak** – kawaler i **Ewelina Kwietniak** – panna, oboje z par. tutejszej;

**Marek Wojciech Wyszkowski** – kawaler i **Barbara Gurjew** – panna, oboje z par. tutejszej;

**Janusz Lelio – Sochacki** – kawaler i **Małgorzata Pastwa** – panna, oboje z par. tutejszej;

**Sergiusz Cyprian Barejka** – kawaler i **Inga Mikłaszewicz** – panna, oboje z par. tutejszej;

**Rafał Kraśniej** – kawaler i **Agnieszka Ewa Dębkowska** – panna, oboje z par. tutejszej;

**Marcin Szpuner** – kawaler z par. tutejszej i **Alicja Adrianna Szalek** – panna z par. św. o. Pio w Warszawie;

**W ostatnim tygodniu pożegnaliśmy w naszej wspólnotie parafialnej śp. Edmunda Stanisława Lewickiego.**

*„Wieczny odpoczynek racz mi dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mi świeci. Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.”*

PISMO REDAGUJE ZESPÓŁ Z PARAFII ŚW. ŁUKASZA EWANGELISTY POD OPIEKĄ KS. KONRADA ZAWŁOCKIEGO  
**Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach.**

**Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.**

oprawa graficzna i skład - Jacek Owczarz

adres redakcji: redakcjaskala@gmail.com